Rok VIII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 123

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Maksymiljana
Środa: Feliksa

CHOJNICE, środa, dnia 30. maja 1928 r.

Słońca wschód 3.45 zachód 20.10
Księżyca wschód 15.29 zach 2 08

Walka pomiędzy Sejmem a rządem o władzę.

Pomiędzy obecnym rządem pod wodzą marszałka Piłsudskiego a Sejmem toczy się cicha,, ale zacięta walka. Idzie tu o to, ażeby wzmocnić władzę wykonawczą, to jest rząd z Prezydentem Państwa na czele. To wzmocnienie władzy niema się odbywać kosztem władzy Sejmu, ale kosztem tak zwanego sejmowładztwa. Sejm jest przedstawicielstwem całego narodu. Naród przez wybór partyj i posłów pokazuje rządowi, jakiej sobie polityki życzy. Tak w zasadzie powinno być, boć na to są rządy demokratyczne, czyli rządy narodu, ażeby ministrowie do ich woli się stosowali, boć z woli narodu za pośrednictwem Sejmu i Senatu są wybierani. Tak też w naszej Polsce od samego jej odrodzenia się dzieje, a jednak ani naród, ani Sejm, ani rząd nie są zadowoleni. Naród wybiera partje i posłów a skarży się do dziś dnia na partyjnictwo — i słusznie. Sejm kłóci się między sobą, bo partje nie mogą tam wzajemnie dać sobie ze sobą rady, a rząd był i pozostał nawet do dziś dnia prawdą a Bogiem tym kozłem ofiarnym, na którego plecach te drwa partyjne na drzazgi rąbią.

W niniejszym artykule nie chcemy o przyczynach tego wzajemnego niezadowolenia mówić bo mamy coś innego przed sobą, ale tak mimochodem powiemy i wszyscy się na to chyba zgodzą, że tam gdzie wszyscy są niezadowoleni, są też i wszyscy po trosze winni. Ta choroba tego niezadowolenia ogólnego nas trawi poprostu dla tego, że doktorzy, którzy są na to, ażeby leczyć organizm państwowy, byli i są jeszcze do dziś dnia po części fuszerami, bo rządzić muszą, a egzaminu nie mieli ani okazji, ani ochoty zdawać.

Jest też wiadomą rzeczą z doświadczenia życiowego, że im kto mniej zna się na rzeczy, tem więcej miną nadrabia i tem więcej napsuje.

Oto takich niedouczonych doktorów poselskich mamy obecnie na nieszczęście z łaski wyborców sporo, przedewszystkiem w rozmaitych komisjach sejmowych, gdzie się gotuje nasz budżet państwowy. Oto rząd przedłożył Sejmowi obrachunek wydatków i dochodów państwowych na przyszły rok, czyli jak on się w państwowym języku nazywa, budżet. I oto przy rozpatrywaniu tego budżetu wyprawiają posłowie z niechętnych rządowi partyj psoty. Takie psoty uchodzić mogą pomiędzy ludźmi, którzy je wyprawiają dla wzajemnego dokuczania sobie, ale które potępić należy w Sejmie, gdzie te psoty odbijają się na skórze całego narodu. Oto figle te polegają na tem, że posłowie poszczególnych stronnictw poskreślali ze rządowego budżetu rozmaite pozycje. Pomiędzy innemi skreślono w 1 i 2 czytaniu budżetu wydatki osobowe w ministerstwie spraw wojskowych, skreślono dalej rozmaite pozycje na utrzymanie wojska, na przyjęcie króla Afganistanu, na koszta utrzymania policji państwowej, na koszta przesiedlenia urzędników, na fundusz dyspozycyjny sztabu generalnego. Ministerstwu sprawiedliwości skreślono naprzykład z wydatków 10 złotowych itd.

W głównej mierze robiono skreślenia na wydatki wojskowe i na wydatki Rady ministrów, a przecież można było robić oszczędności w takim kierunku. któryby mógł powodować hamowanie np. drożyzny. Nie! panowie posłowie robili te oszczędności tam, gdzie chodziło o marszałka Piłsudskiego. Socjaliści nazywają takie oszczędności obroną demokracji przed „zachciankami rządu na konstytucję i demokrację," a jedno z prawicowych stronnictw zastawiało się również „obroną prawa i praworządności przed lekceważeniem z wyższej strony".

Jasnem tu było, że chodzi tu o szczypanie rządu, a przedewszystkiem marszałka Piłsudskiego. Jeżeliby tym stronnictwom chodziło o walkę ze rządem, to niechby walczyły otwarcie, niechby powiedziały, że się niegodzą na budżet, albo że są niezadowolone z postępowania rządu do Sejmu. Wówczas rząd wiedziałby, czego się trzymać, czy ustąpić Sejmowi, czy go odroczyć, albo rozwiązać. Ale do takiej otwartej walki brak niezadowoleńcom odwagi, bo zawsze to wygodniej być posłem, niż pracować ciężko, brać miesięcznie przeszło 1000 zł. aniżeli ten chleb ryzykować.

Taka walka nie przynosi Sejmowi honoru, bo cóż? Ażeby nie ryzykować ostateczności i nie zerwać na dobre ze rządem, przywraca się w trzeciem czytaniu te miljony, które się przedtem skreśliło. Posłowie grali więc w ciuciubabkę ze rządem, bawili się poprostu młóceniem słomy i myślą, że dopomogli tem Sejmowi w oczach rządu i narodu na powadze.

Równocześnie toczy się walka o rozporządzenia Prezydenta Państwa. Te same partje pragnęłyby wylać ze siebie nagromadzoną żółć za to, że po przewrocie majowym w r. 1926 były zmuszone przyznać rządowi nadzwyczajne przywileje z prawem wydawania przez Prezydenta Państwa samodzielnych rozporządzeń czyli dekretów bez pytania o pozwolenie Sejmu. Obecnie chodzi o powolne kasowania tych uchwał, bo termin mija. Ale tu znowu jest poważny zatarg o to, czy Sejm może skasować te dekrety mocą zwyczajnej uchwały, czy ustawy. Sejm upiera się przy zwyczajnej uchwale, rząd żąda ustawy, bo twierdzi, że Prezydent Państwa jako piastun godności narodu ma prawo do tego, ażeby Sejm jego dostojnej osoby za lekko nie taksował.

Przy obradach nad tą sprawą dzieją się również rzeczy, narażające na szwank powagę Sejmu Gdy posłowie z partyj rządowych domagają się poważnego traktowania tej sprawy, to jeden z przeciwników gazetę czyta, drugi ziewa, inny domaga się zamknięcia ogólnej dyskusji itd.

Rząd za pośrednictwem marszałka Daszyńskiego stara się łagodzić zatarg, ale zdaje się, że rozmaitych iskier w tym popiele zgasić się nie da i rychlej czy później doprowadzą one do groźnego zatargu ze rządem.

Mylą się jednak ci posłowie, którzy przypuszczają, że naród tę walkę sejmową pochwala. Oby tylko nie przetrwonili do reszty tego kapitału, jaki znajduje się jeszcze w nastrojach narodu dla Sejmu. Obecna praca nie jest zdrową pracą dla całości narodu.

Co mówią Franzuci o mowie min. Zaleskiego.

Znany polityk francuski „Pertinax" przyznał słuszność wywodom ministra Zaleskiego w jego ostatniej mowie wygłoszonej w Senacie. Istotnie wojska sojusznicze w Nadrenji i to w Koblencji, Moguncji itd. trzymają Niemców w szachu i zapewniają Polsce na razie bezpieczeństwo. Jeżeli granice Europy centralnej będą jeszcze w ten sposób przez 7 lat zabezpieczone, natenczas państwa zdołają się w międzyczasie umocnić i okrzepnąć. Nie można zatem kasować okupacji nadreńskiej bez dania Polsce poprzednio odpowiednich rękojmi, że będzie ze strony Niemiec odpowiednio zabezpieczoną.

Rokowania z Litwinami bez powodzenia.

Warszawska kom. polsko - litewska dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i transytowych rozeszła się ze sobą w sobotę bez wyniku. Na odbytem w dniu ostatniem posiedzeniu postanowiono wznowić rokowania w czwartek 28 czerwca br. Wynikła z tego ta korzyść, że obie delegacje rozeszły się ze sobą w najlepszej zgodzie. Przewodniczący litewskiej delegacji p. Zaunius dziękował delegacji polskiej serdecznie za współpracę a prezesowi p. Szumlakowskiemu za umiejętne przewodnictwo.

Jak się przedstawia sprawa z urzędnikami?

Sprawozdawca w komisji budżetowej poseł bloku rządowego prof. Krzyżanowski oświadczył, że rząd będzie urzędnikom płacił w obecnym roku budżetowym 15 procent podwyżek zarobkowych z przewyżki budżetu państwowego, wynoszącej 60 miljonów, oraz z oszczędności i nadwyżek jakie się spodziewa z napływających do Skarbu dochodów.ł O ponownem wysuwaniu odrzuconych przez Sejm podatków niema na razie mowy.

Zapowiedział też p. poseł Krzyżanowski, że na wtorkowem plenarnem posiedzeniu Sejmu zabierze głos minister Bartel i to w sprawie zatargu pomiędzy rządem a Sejmem. Panuje pono ogólne zaciekawienie, ponieważ spodziewają się ze strony, rządu zajęcia wyraźnego stanowiska wobec Sejmu.

Polacy we Francji się organizują.

W pierwsze święto odbył się w Paryżu zjazd organizacyj polskich. Przybyło 59 delegatów i 35 gości. Przewodniczył prezes Związków robotniczych p. Stefan Reier, który oświadczył, że organizacje stoją wiernie przy sztandarze narodowym Przemawiali pp. ambasador Chłapowski, radca emigracyjny Lisiewicz, senator Motz oraz ks. rektor Szymbor. Ambasador zapewniał organizacje że rząd stara się szczerze życiem polskiem we Francji opiekować. Wysłano telegramy dziękczyn ne do Prezydentów państwa francuskiego i polskiego do ks. Prymasa i marszałka Piłsudskiego.

Walka w Chinach o władzę.

Pod Pekinem toczą się rozstrzygające bitwy Zajęte zostało miasto Kaljan, leżące o 125 mil na północny zachód od Pekinu. Wojska Czangtsolina pospiesznie się cofają.

Pomiędzy Japonją a zwycięscą chińskim zanosi się na poważny zatarg. Zwycięskie wojska nacjonalistyczne domagają się zwrotu Mandżurji i innych okręgów, zajętych przez Japonję, o czem rząd japoński słyszeć nie chce.

W piątek nad ranem rozpoczęła się walna bitwa o stolicę chińską Pekin. W bitwie brało udział pół miljona walczących.

Wciąż nowe ofiary fosgenu.

Do szpitala w Harburgu odstawiono dalsze 2 ofiary zatrucia fosgenem. Znajduje się tam jeszcze 66 osób, zatrutych gazem. W szpitalu w Hamburgu znajdują się 82 osoby, razem zatem 148 osób.

SPRAWY POLSKIE.

Rząd postanowił podatki bronić.

Pokazuje się, że rząd zamierza starać się o to, by odrzucone w pierwszem czytaniu przez Sejm podatki dostały się do komisji budżetowej, i że tam pragnie minister bronić je przed ostatecznem odrzuceniem. Wątpliwem jest jednak, czy mu się to powiedzie, ponieważ nawet we własnym jego rządowym obozie są wątpliwości, czy wyborcy jedynkowi powitają podatki życzliwie i czy one nie zaszkodzą rządowi.

„Kurjer Poranny", należący do obozu piłsudczyków, który pierwotnie bronił podatków, powiada teraz że mały rolnik nie chce płacić podatków na urzędników, nie można się zatem partjom chłopskim dziwić, że głosują przeciw podatkom. A socjaliści głosowali przeciw podatkom dla tego, że i oni nie chcą stracić łask na wsi, które pozyskali przy ostatnich wyborach do Sejmu.

Miljonowe złodziejstwo.

W Sosnowcu przyaresztowano urzędnika celnego Tomasza Banacha, strażnika celnego Klimasa, urzędnika kolejowego Jana Zagrosa i ekspedytora Jankla Grajcara, oskarżonych o miljonowe oszustwa na niekorzyść skarbu. Oczywiście, że jak zwykle, gdzie chodzi o większe oszustwo jest przeważnie ktoś z Żydów, tak i w tym wypadku główną sprężyną był Jankiel Grajcar. Oszystwa popełniano w prosty sposób. Oto przy rewizji towarów zagranicznych nie kontrolowano wcale nadchodzących towarów, ale oclewano je jako kapustę, lub inny tani towar.

A tymczasem zamiast kapusty były to wyroby stalowe, drogie futra, towary skórzane itd. Skarb Państwa stracił na dochodach z ceł miljony, ponieważ te sprzeniewierzenia działy się już od długich lat. Jakie dochody miał z grajcerkowaty Grajcar, świadczy o tem to, że mógł ofiarować 200 tys. zł. kaucji za wypuszczenie go na wolność. Wśród aresztowanych znajduje się również naczelnik urzędu celnego Wacław Medyński.

Francja o mowie ministra Zaleskiego.

Jedna z francuskich gazet pisze o ostatniej mowie ministra Zaleskiego, że była ona świadectwem prawdziwie europejskiego ducha pokoju. Polska, powróciwszy do życia, płaci w sposób tak szlachetny swoje wkupno do zgromadzenia narodów świata.

Obniżenie powagi nabożeństwa katolickiego.

Jeden z księży prefektów w Warszawie skarży się na to, że radjofony zaczynają jakoby zastępować tu i ówdzie przy wojsku żywe nabożeństwo katolickie. Otóż odnośny ks. Prefekt pisze w w „Gazecie Warszawskiej", że młodzieży szkolnej przy ćwiczeniach przysposobienia wojskowego uniemożliwia się niejednokrotnie obecność na mszy niedzieln. lub załatwia się to w sposób dziwny i zabawny, polegający na wprowadzeniu do kościoła zastępu i po krótkim tak zwanym „pacierzu" wyprowadza się go na ćwiczenia Ale szczytem wszystkiego było słuchanie nabożeństwa z katedry warszawskiej przez transmisję radjofoniczną mniejwięcej od Podniesienia, przyczem prezentowano broń. Ks. Prefekt nazywa takie „nabożeństwo" zabawę igraszką, która zasługuje na ostre potępienie z punktu widzenia zarówno wymagań Kościoła, jak i zasad wychowania religijnego, uczy bowiem lekceważenia przykazań i wprowadza demoralizujący wpływ na wykonywanie praktyk obowiązujących.

Rozłam w śląskiej Chrześcijańskiej Demokracji pogłębia się.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Katowicach zjazd prezesów kół Chrześcijańskiej Demokracji na Górnym Śląsku, zwołany przez posła p. Janickiego, który wystąpił z bloku ludowego, utworzonego przez p. Korfantego, z 13 kół przybyło na zjazd 9 kół. Przedstawiciele ich podpisali rezolucję odszczepieńców i zamianowali swych delegatów do nowej organizacji, która przyłącza się do centrali warszawskiej Chrześcijańskiej Demokracji. Na tym zjeździe obecny poseł Korfanty zamierzał rozłam powstrzymać, ale mu się to nie powiodło.

W skład tymczasowego komitetu wstąpili posłowie Janicki, dr. Rakowski, posłanka Szymkowiakówna, dr. Hyllowa, inżynier Kopieczny, dyrektor Szaflik, radca Gacka i inni. Oprócz powyższych wystąpili z partji p. Korfantego posłowie Ks. Brzoska i Palarczyk.

W przyjętej na zjeździe rezolucji pwiedziano pomiędzy innemi, że p. Korfanty wskutek swej nienawistnej osobistej polityki przyczynił się przy ostatnich wyborach do strat na korzyść Niemców. 2 — 3 mandatów. Przy nadchodzących wyborach do Sejmu śląskiego grozi wskutek polityki p. Korfantego niczem nieuzasadniona walka i wielka strata narodowa.

ZE ŚWIATA.

Bawarja spisała się przy wyborach najlepiej.

Wybory do sejmu bawarskiego wypadły w Bawarji niegorzej, aniżeli 4 lata temu. Nacjonaliści i stresemanowcy uzyskali 17 posłów (14), bawarska partja ludowa pozostała przy 46 posłach, których miała poprzednio, hitlerowcy uzyskali 9 a mieli 5 posłów, bawarski związek chłopski miał 12, a uzyskał teraz 17 mandatów. Socjaliści mieli 25, a mają obecnie 34 posłów, komuniści mieli 7 a mają 5. Partje prawicowe mają w Sejmie bawarskim 89 (77), partje lewicowe 39 (32) Liczby w nawiasach są z poprzednich wyborów.

Im większy rozbójnik tem więcej się nim opiekują.

Komisarze sowieccy odbywają bezustanne narady nad tem, jakby pomódz przyaresztowanemu przez władze austrjackie międzynarodowemu opryszkowi sowieckiemu Żydowi Bela Kuhnowi. Pomiędzy innemi uchwalono, ażeby dla każdego państwa europejskiego wydelegować osobnego agenta, który będzie zajmował się urządzaniem protestów przeciwko wydaniu Kuhna rządowi węgierskiemu.

Jakie będą rządy w Prusach?

Wybory do sejmu pruskiego wypadły mniejwięcej tak samo, jak wybory do parlamentu niemieckiego. Prawica otrzymała wszystkiego razem 165 posłów, centrum z demokratami 93, socjaliści 136, komuniści 56 posłów. W obec takiego stanu rzeczy byłby możliwy rząd prawicowy z centrowcami w tym razie, gdyby się do niego przyłączyli demokraci. Rozporządzałby wówczas 258 głowami przeciwko 192 lewicy socjalistyczno-komunistycznej. Rząd lewicowy z centrowcami i demokratami rozporządzałby 229 głosami a więc 3 głosami ponad absolutną większość. Niewiadomo, co wyniknie. Prawdopodobnie starania pójdą również i tu w kierunku stworzenia koalicyjnego rządu bez skrajnej lewicy komunistycznej, któryby wówczas liczył 312 posłów.

Venizelos na widowni.

W Grecji zamierza słynny polityk Venizelos objąć na nowo rządy. Venizelos odegrał podczas wojny i po wojnie taką rolę, że jego pojawieniu się w rządzie greckim przypisują znaczenie europejskie. Venizelos należał bowiem do miarodajnych polityków przy nowym podziale Europy po wojnie. Gdyby było wówczas szło po jego myśli, byłaby dziś Grecja wielkiem państwem i byłaby w posiadaniu Konstantynopola i większości tych obszarów w Azji, w których zasiadła obecna nowa Turcja. Zwłaszcza prowincja smyrneńska byłaby jej przypadła. Ale zamiary te zniweczył przedostatni król grecki Konstantyn, przegrywając wojnę z Turkami.

Venizelos jest wrogiem monarchji w Grecji i dla tego nowe jego rządy wywołają zacięte walki pomiędzy monarchistami a republikanami. Oprócz tego rozpoczną się niewątpliwie zatargi z Turcją, która Venizelosowi nie zapomniała, że ją chciał zniszczyć i dla tego nie będzie wierzyła, ażeby w obec niej nie miał szczere zamiary. Równocześnie i Włochy zaczną się nowej greckiej polityce bacznej przyglądać, bo łatwo być może, że Venizelos będzie chciał Mussoliniemu krzyżować jego plany na Bałkanie.

Dotąd wiadomości o objęciu rządów przez Venizelosa nie potwierdziły się, ale potwierdza się to, że ma on w swem ręku obecne losy Grecji.

Kongres ku zwalczaniu przekleństw.

W Brescii we Włoszech odbył się trzeci doroczny międzynarodowy kongres walki z... klątwami i wymysłami.

W obradach wzięli udział wybitni przedstawiciele faszystów i członkowie różnych towarzystw kulturalnych i oświatowych. Jeden z mówców stwierdził, iż Włochy dążą do tego, aby pomimo gwałtownego temperamentu, którym odznacza się naród wykorzenić obyczaj klątw i stawiać za przykład całemu światu.

Proces potrwa jeszcze miesiąc.

Prokurator republiki sowieckiej Krylenko oświadczył jednemu z dziennikarzy sowieckich, że proces przeciw oskarżonym inżynierom skończy się dopiero około 20 czerwca br. Adwokaci niemieccy broniący inżynierów, mieli pono oświadczyć posłowi niemieckiemu Brockdorff - Rantzau'owi, że inżynierowie są niewinni jak baranki i że oskarżenie jest bezpodstawne.

Może być, że sowieckie oskarżenia mijają się z moralnemi pojęciami naszemi o przestępstwach Ale dziwnem się w każdym razie wydaje, że Niemcy tak się starają uniewinniać, nie pomnąc na przysłowie, że kto się uniewinnia, ten się obwinia.

Jest pod biegunem północnym ląd, czy go niema.

Generał Nobile po swym powrocie z pod bieguna północnego oświadczył, że tak zwana wyspa Mikołaja II wcale nie istnieje i że tam niema stałego lądu. O to wywiązał się obecnie spór pomiędzy Amundsenem a gen. Nobile. Amundsen, z którym Nobile urządził pod biegun poprzednią wyprawę, zadaje twierdzeniu gen. Nobile kłam, dowodząc, że wyspa ta nietylko istnieje, ale że on poniej odbył podróż na sankach i zebrał tam różne rodzaje kamieni. Chwilowo niema komu tego sporu rozstrzygnąć.

Zatarg pomiędzy Jugosławją a Włochami.

W piątek wybuchły w rozmaitych miastach jugosłowiańskich wrogie nastroje przeciw Włochom, skutkiem czego, poseł włoski Bodrero wdro żył w obec rządu jugosłowiańskiego protest. Zastępca ministra spraw zagranicznych wyraził ubolewanie nadmieniając, że rządowi jugosłowiańskiemu zależy nietylko na poprawnym stosunku z Włochami, ale rząd jugosłowiański pragnie z Włochami związać się wieczystym aktem przyjaźni.

W związku z temi zajściami wniesiono do skupsztyny czyli sejmu jugosłowiańskiegi interpelację, domagającą się od rządu jasnego przedstawienia stosunków obydwóch krajów, ażeby tak naród jugosłowiański jak i zagranica wiedziała, jak nareszcie wygląda wzajemne położenie pomiędzy obydwoma narodami, bo tylko wówczas będzie można zająć wyraźne stanowisko.

Równocześnie donoszą o napadzie faszystów włoskich, dokonanym w sobotę w Zadarze na konsulat jugosłowiański. Urzędnicy konsularni zostali pobici do krwi, zaś konsul został tak ciężko poraniony, że musiano go przewieźć do szpitala.

Rozgoryczona ludność jugosłowiańska urządziała skutkiem tego w Zagrzebiu i Dubrowniku antywłoski wiece i pochody uliczne i tylko dzięki energicznej postawie policji nie doszło do krwawej rozprawy z Włochami w tych miastach i do zrujnowania ich budynków..

Głośny protest przeciw naruszalności granic

W całej Serbji odbywają się zebrania protestujące przeciwko agitacji znanego wielkiego i wpływowego wydawcy gazet angielskich lorda Rothermera za rewizją granic, ustalonych traktatem w Trianon. Protesty odbywają się z powodu orzeczenia syna lorda, który przebywał przez dłuższy czas na Węgrzech i w chwili odjazdu wyraził nadzieję, że Węgry odzyskają z czasem część ziemie które utracili na korzyść Jugosławji i Rumunji. Chodzi tu przedewszystkiem o dawniejszą Chorwację, którą chcą od Jugosławji oderwać rzekomo dla tego, iż Chorwaci nie mogą się dotąd ze Serbami zgodzić. Na wiecach i zebraniach przyjmuje się rezolucje, że nienaruszalność królestwa Serbów i Chorwatów musi być zagwarantowaną.

Nowa konstytucja litewska.

Prezydent litewski Smetona podpisał nową konstytucję litewską, według której jest „Wilno stolicą Litwy, czasowo zajęte przez Polskę". Prezydent litewski obierany jest na lat 7, sejm na lat 5. Czynne prawo wyborcze mają obywatele z 24 rokiem życia, posłem mogą zostać z 30 rokiem życia. Do opracowywania ustaw państwowych, powołana jest rada państwowa.

Gazety polskie nazywają postępek litewski z Wilnem prowokacją, a rząd polski postanowił zastrzec się przeciw takiemu postępowaniu osobnem pismem do Kowna.

170 górników straciło życie.

Ogólna liczba zmarłych wskutek wybuchu gazów w kopalni „Mather" w Pensylwanji wynosi 170 osób. Odkopano górnika, który żył jeszcze, chociaż był zasypany przed 6 dniami. Istnieje nadzieja ocalenia go. Katastrofa w kopalni „Mather" należy do najstraszniejszych w historji górnictwa.

Dziennik Pomorski

wraz z dodatkami **„Ognisko domowe", „Rolnik" i Świat kobiecy"** kosztuje na poczcie z dostawą do domu miesięcznie

2.89 złotych.

Wystarczy wypełnić i oddać listonoszowi jeden ze załączonych kwitów miesięcznych, a drugi kwit doręczyć nieczytającemu sąsiadowi i zachęcić do zapisania sobie

„DZIENNIK POMORSKI".

CIEKAWE WIADOMOŚCI.

Głosy polskie w Niemczech.

Listy mniejszości narodowych uzyskały w całem państwie 70.752 głosy, gdy przy poprzednich wyborach dostały 93.157 głosów.

Sto miljonów pogan w obrębie misyj, kierowanych przez ojców kapucynów.

Według słów generała ojców kapucynów w Rzymie, ogólna liczba pogan w obrębie misyj, kierowanych przez ten zakon, wynosi 106.776.000. Wśród nich żyje 1.583.000 katolików. Na 67 pogan przypada jeden chrześcijanin.

Będziemy mieli papierosy odnikotyzowane.

Wzorem monopolu austrjackiego, Polski Monopol Tytoniowy zamierza przystosować niektórę fabryki do wyrobu fabrykatów tytuniowych odnikotyzowanych. W szeregu fabryk instalowane są specjalne urządzenia, które umożliwią wyrób odnikotyzowanych wyrobów tytuniowych.

Delegaci Związku Obrony Kresów u pana prezydenta i jego małżonki.

Dziś p. prezydent Rzplitej przyjął delegację Zw. Obrony Kresów Zachodnich w osobach pp. Bąkowskiego, Trzcińskiego, Bochenka, Stefańskiego, Lenartowicza i Sawickiego. Delegaci złożyli memorjał, dotyczący zagadnień polsko - niemieckich i przedstawili postulaty kresów zachodnich.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Nowy zakon.

W dniu 10 maja przybyły do Łodzi Siostry Karmelitanki Bose, celem osiedlenia się na stałe. Na dworcu kaliskim oczekiwał ks. prał. Burakowski, delegat Ordynarjusza, oraz panie inż. Przedpełska, Michalisowa i baronowa Heinclowa. Z dworca siostry w liczbie 8 wraz z oczekującymi przyjechały do własnej siedziby, mieszczącej się przy ul. Wielkiej na Radogości, a zakupionej dla nich przez hr. Hutten-Czapskiego.

O. Prowincjał odprawił w kaplicy Mszę św., a ks. prałat Burakowski dokonał poświęcenia skromnego bardzo klasztoru, oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Dziększynne Te Deum odśpiewane przez zakonnice, zakończyło uroczystość.

Łódź zyskała przez osiedlenie się SS. Karmelitanek pierwszy zakon bogomyślny.

KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 29. maja 1928 r.

— **Jak się spisała w Toruniu nasza „Lutnia"?** W pierwsze i drugie święto Zielonych Świątek bawiła w Toruniu na Zjeździe Śpiewackim także chojnicka „Lutnia" Możemy z przyjemnością stwierdzić, że bardzo dobrze się spisała. Wyników jeszcze nie podajemy, gdyż jury konkursowe ogłosi je dopiero w dniu 31 bm. W każdym bądź razie członkowie jury jak słynny kompozytor Walek - Walewski i in. nadzwyczaj chwalebnie o naszym chórze się wyrazili. Istnieje przypuszczenie, iż chojnicka „Lutnia" znajdzie się w drugiej klasie chórów. Jak na chór prowincjonalny znaczy to niezwykle dużo, a dla dyrygenta p. Gierszewskiego stanowi ten fakt prawdziwe uznanie dla jego wytężonej pracy i umiejętnego kierownictwa. (ch)

— **Święto druhen.** Sprawozdanie ze „Święta druhen" podamy z braku miejsca w numerze dzisiejszym dopiero jutro.

— **Pensja za „Virituti Militari".** Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że pensja orderowa przypadająca poszczególnym kawalerom orderu „Virituti Militari" za rok 1928 ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie bieżącym. (ch)

— **Strzelanie o godność króla kurkowego.** W drugie święto Zielonych Świątek rozpoczęło się doroczne strzelanie Bractwa Strzeleckiego w Chojnicach o godność króla kurkowego. O godz. 2,30 nastąpiła zbiórka przed Ratuszem. Stamtąd bracia wyruszyli do Strzelnicy z orkiestrą Zakładu Poprawczego na czele. Wymarsz poprzedzał komendant Kunowski na koniu.. W Strzelnicy najsampierw odbyło się dokończenie rocznego Walnego Zebrania, prowadzonego przez prezesa Kalettę. Zebranie zaszczycili swoją obecnością burmistrz dr. Sobierajczyk i radca Kaźmierski. Na porządku dziennym było sprawozdanie kasowe za rok ubiegły. Imieniem Komisji Rewizyjnej składał sprawozdanie brat Nowacki. Stan kasy wyraża się w sumie 1986,55 zł. Preliminarz na r. przyszły wyn. 1525 zł. Na wniosek komisji udzielono Zarządowi absolutorjum. Bracia wyrazili równocześnia rendantowi Kunowskiemu swoje uznanie za wzorowe i sumienne prowadzenie finansów Bractwa. Uchwalono także szereg spraw drobniejszych.

Samo strzelanie rozpoczęło się o godz. 4-tej po poł. Pierwszy strzał na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oddał im. Prezydenta Mościckiego p. burmistrz dr. Sobierajczyk, trafiając 19-stkę. Następnie bracia z niezwykłą ambicją zabrali się do strzelania. Oddawano po 2 strzały, trzeci strzał nastąpi dzisiaj.

W międzyczasieprzygrywała w ogrodzie orkiestra Zakładu Poprawczego w sile 20 chłopa pod batutą p. kapelmistrza Milewskiego. Publiczności z powodu złej pogody przybyło bardzo mało, choć czekały ją na miejscu różne atrakcje. O godz. 7-mej strzelanie się skończyło. Najlepsze trafy uzyskali na tarczy srebrnej: Szyszke Jan 55, Kaletta Jan 52/15 odstrzał, Talaśka 52/14 odstrzał, Troka 51/20 odstrzał, Ulandowski 51/15 odstrzał. na tarczy premjowej: Talaśka 54, Felmer 53, Riedel 52/20 odstrzał, Ulandowski 52/16 odstrzał, Filip 51/18 odstrzał Kaletta 51/17 odstrzał. Widoki na odzyskanie godności króla kurkowego mają Talaśka zeszł. król kurkowy. Troka obecny król kurkowy, Szamotulski. (ch)

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

W oczekiwaniu lotników polskich.

W najbliższych dniach wyruszą z Francji do Ameryki przez Ocean Atlantycki dwaj lotnicy polscy Idzikowski i Kubala. Cała polonja amerykańska przygotowuje się na ich przyjęcie. W Nowym Jorku zawiązał się w tym celu specjalny komitet z konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej p. Marynowskim na czele.

Małopolska pod czerwonym pyłem deszczowym.

Pod Stanisławowem padał w nocy na sobotę obfity deszcz, zabarwiony na żółto. Osad ten czyni wrażenie siarki z krzemieniem. Bydło nie tyka trawy, na którą ten pył spłynął.

Generał Rydz - Śmigły zastępuje marszałka Piłsudskiego.

Generał Rydz - Śmigły weźmie 1 czerwca udział w święcie 17 pułku piechoty jako przedstawiciel pp. Prezydenta Państwa i marszałka Piłsudskiego.

Prezydent Państwa we Wielkopolsce.

W pierwsze święto przybył do Ostrowa p. Prezydent Państwa w otoczeniu świty na poświęcenie sztandaru 60 pułku piechoty. Obecni byli na tej uroczystości komendanci korpusu wielkopolskiego gen. Dzierżanowski, krakowskiego gen. Wróblewski, inspektor armji gen. Sosnkowski i inni. Poświęcenia dokonał Biskup polowy ks. Gall.

Pomorze na kongresie rolniczym.

Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Donimirski bierze udział w Kongresie rolniczym we Wiedniu, na który pojechała również delegacja polska z Warszawy z prezesem p. Fudakowskim na czele.

Zapasy fosgenu zniszczone.

Do Hamburga sprowadzono z całej Rzeszy wy bitnych rzeczoznawców którzy zapasy fosgenu po stanowili unieszkodliwić. W środę rozchorowały się jeszcze dalsze 84 osoby na zatrucie tym zabójczym gazem.

Konferencja biskupów katolicko - ormiańskich.

W Rzymie odbywa się konferencja Biskupów katolickich, obrządku ormiańskiego. Z ramienia Stolicy apostolskiej uczestniczy 9 prałatów z Kardynałem Sincero na czele. Ojciec św. wyraził życzenie na danem biskupom posłuchaniu, ażeby Kościół ormiański podnieść do dawnej świetności.

Trzynasta rocznica wielkiej chwili.

W całych Włoszech obchodzono dzień 24 maja bardzo uroczyście ze względu na przypadającą w tym dniu 13 rocznicę wypowiedzenia wojny Niemcom przez Włochy. Wszędzie były przemówienia i obchody. Mussolini połączył tę rocznicę z uświetnieniem rosnącej włoskiej polityki kolonialnej.

Bandyta fałszerz franków na wolności.

Książę Windischgratz, główny fabrykant fałszywych 1000 - frankówek, został wypuszczony na wolność rzekomo z powodu choroby.

Znowu trzęsienie ziemi.

Obserwatorjum w Krakowie zanotowało w pierwsze święto trzęsienie ziemi w odległości 7000 kilometrów o godz. 11 min. 12 w poł. Główny wstrząs nastąpił o 11 godz. 35 min. Po godzinie nastąpiło ponowne trzęsienie.

Spaliło się 67 budynków.

W gminie Chlewiska w powiecie koneckim spaliły się 32 domy mieszkalne i 25 budynków gospodarczych. Straty wynoszą 260 tys. zł.

Nowa straszna eksplozja.

Z Ameryki donoszą o drugiej strasznej eksplozji. We Wilkesbarre w Pensylwanji w szybie Coningham nastąpiła straszna eksplozja gazów, przyczem 5 górników zostało zabitych. Liczba rannych jest większą, jeszcze, ale jej nie zdołano dotąd ustalić.

Zabezpieczenie traktatu o bezrobotnych.

Rząd niemiecki przesłał do Ligi Narodów do zarejestrowania pomiędzy innymi traktat z Polską o zabezpieczeniu bezrobotnych.

A więc sterowiec „Italia" nie wrócił?

Wiadomości o powrocie sterowca „Italia" do portu w Kingsbay była mylną. O jego losach brak dalszych wiadomości. Wysłano specjalny samolot do bieguna na poszukiwanie sterowca.

Venizelos tworzy rząd.

Prezydent Grecji przyjął w czwartek Venizelosa i radził mu podobno utworzyć rząd koalicyjny. W międzyczasie odmówiły mu jednak 2 obozy polityczne poparcia, tak że powstanie prawdopodobnie rząd urzędniczy pod wodzą Venizelosa, który rozwiąże parlament i rozpisze nowe wybory

Czy papieski Sekretarz Stanu ustępuje?

Paryski „Matin" donosi, że Sekretarz Stanu przy Stolicy św. ks. Kardynał Gasparri, zamierza ustąpić. Jego następcą miałby pozostać ks. Sgeredi, Prymas węgierski, uczony Benedyktyn.

Król Afganistanu wyjechał do Konstantynopola.

Król afgański, wraz z otoczeniem opuścił w pierwsze święto o 6 godz. wieczorem Angorę, udając się do Konstantynopola w towarzystwie Prezydenta Kemala baszy. Wielkie rzesze ludności żegnały króla ze szczerym zapałem.

Bestjalski napad bandytów.

W nocy na piątek włamało się w Nowemmieście 3 zamaskowanych bandytów do osadnika Augusta Waltera, powiązali domowników i gospodarzy i zniewolili 24-letnią córkę na oczach rodziców. Ograbiwszy mieszkanie uszli niepoznani.

Walka samolotów z szarańczą.

Angielskie oddziały lotnicze w Afryce rozpoczęły walkę z szarańczą, nadciągającą ze wschodu olbrzymiemi chmurami. Samoloty, które wyruszyły przeciw temu strasznemu wrogowi rolnika, musiały się cofnąć, ponieważ szarańcza dostała się do motorów i mogła spowodować katastrofę.

Polscy dostojnicy kościelni pojechali do Londynu.

Ks. kardynał Kakowski udał się w towarzystwie ks. Biskupa Przeździeckiego i ks. kanonika Mystowskiego do Londynu. Na dworcu w Paryżu żegnali ich bardzo uroczyście przedstawiciele duchowieństwa francuskiego z ks. Kardynałem Arcybiskupem Dubois na czele oraz kolonja polska z p. ambasadorem Chłapowskim.

— **Uwaga właściciele młynów.** Województwo ogłasza, że wszystkie młyny, przetwarzające dziennie conajmniej 100 cetr. zboża, muszą, muszą każdego 5-go i 20-go w miesiącu złożyć w starostwie wzgl. w magistracie sprawozdanie o znajdujących się w młynie zapasach mąki i żyta. Sprawozdanie musi wykazywać zapasy z dnia 1-go i 15-go danego miesiąca i obejmować tak własne jak obce zboże. Kto do tego rozporządzenia się nie zastosuje, ulega surowym karom. (ch)

— **Z życia straży granicznej.** Do tutejszej Okręgowej Komendy straży granicznej zostali przyjęci w stopniach komisarzy pp. Wacław Jankiewicz, Adam Lubiński i Leon Ordyniec, w stopniu podkomisarza p. Edward Makowski, P. komisarz Kazimierz Siajecki został przeniesiony do Inspektoratu Granicznego Kościerzyna, p. podkomisarz Franciszek Kulig do komisarjatu straży granicznej Linja.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W zeszłym tygodniu przybył do naszego miasta pewien inżynier z Warszawy. M. in. udał się na zwiedzenie nieczynnej od kilku lat fabryki lnu, należącej częściowo do gminy a częściowo do p. Kaźmierskiego. Znajdując się na drugiem piętrze, inżynier podszedł zbyt blisko do miejsca, skąd len się spycha. Nagle bowiem stracił równowagę i runął w dół z wysokości 12 metrów. Nieszczęśliwy doznał ogólnych pokaleczeń i cieżkich obrażeń głowy. Natychmiast odstawiono go samochodem do Zakładu św. Boromeusza. (x)

— **Zabawa policyjna.** Jeszcze raz przypominamy, że w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Nowej Ameryce zabawa, zorganizowana przez Komendę Powiatową Pol. Państw. Szczegółowy program podamy później. Zysk z zabawy pójdzie na powiększenie biblioteki miejscowego posterunku policyjnego. Nie wątpimy więc, iż w zabawie weźmie udział liczne obywatelstwo. (ch)

— **Pokaz sprawności fizycznej.** Chojnickie państwowe gimnazjum klasyczne urządza w niedzielę dnia 3 czerwca br w lasku miejskim „Święto sportowe młodzieży gimnazjalnej". Prócz zawodników lekkoatletycznych będą się również popisywali chór gimnazjalny i gimnazjalna drużyna harcerska. Program bardzo obfity i ciekawy. Wstępne ustalono na tylko 20 gr (ch)

— **Kurhany w powiecie chojnickim.** Swego czasu odkryto w Odrach szereg kurhanów i grobów kamiennych. Wiadomo, że tego rodzaju odkrycia dostarczają wiele ciekawego materjału dla historji obyczajowej danego kraju. Rozkopywaniem i badaniem grobowców w Odrach zajął się znakomity prehistoryk, prof. Uniw. Poznańskiego Józef Kostrzewski. Obecnie niestrudzony badacz ogłosił książkę p. t. „Kurhany i kręgi kamienne w Odrach, w pow. chojnickim na Pomorzu", zawierającą wyniki jego pracy. Dzieło stwierdza, że zwyczaj grzebania umarłych sięga w Polsce północnej najdawniejszych czasów, het przed Chrystusem. W okresie rzymskim pojawił się w naszych okolicach lud przybyły z za morza, a grzebiący zwłoki niespalone i sypiący nad grobami ogromne kurhany czyli kupy kamienne. (ch)

— **Kolejowe bilety okręgowe.** Ministerstwo komunikacji zaprowadza z dniem 1 czerwca br. na kolejach t. zw. bilety okręgowe, upoważniające do przejazdu III kl. we wszystkich pociągach osobowych i pośpiesznych i to w obrębie jednej lub dwu dyrekcyj kolejowych albo na całym obszarze Polski. Bilety będą miesięczne, półroczne i roczne. Opłata miesięczna za bilet okręgowy wyniesie na jedną dyrekcję 140 zł, na dwie 170 zł, a na całą Polskę 250 zł. Zarządzenie to przyniesie wielkie korzyści licznym agentom handlowym. (ch)

— **Z targu.** Na ostatnim targu płacono za: szczypiorek 0,30 zł, marchew 0,75 zł, buraki 0,20 zł, sałata 0,10 — 0,30 zł, cebula 0,60 zł, ogórki 1,00 — 3,00 zł, majeranek 0,20 zł, masło 3,20 zł, jaja 2,30 zł, prosięta 32,00 — 40,00 zł, kartofle 6,00 7,00 zł, wołowina 1,30 — 1,40 zł, cielęcina 0,80 — 1,20 zł, słonina 1,50 — 1,60 zł, siekane 1,50 — 1,60 zł, wieprzowina 1,30 — 1,40 zł, skopowina 1,30 zł, wątrobianka 1,00 — 1,40 zł, krwawa 1,00 — 1,40 zł, czosnkowa 1,20 — 1,40 zł, kiełbasa 1,80 — 2,80 zł, kury 4,50 — 6,00 zł, gęsi 10,00 — 12,00 zł, siano 6,00 zł.

RUCH w TOWARZYSTWACH

— **Tow. gimn. „Sokół".** Dziś w wtorek dnia 29 bm. i w czwartek dnia 31 maja o godz. 8,15 wieczorem ćwiczenia oddziału męskiego.

Jutro w środę dnia 30 maja i w piątek dnia 1 czerwca o godz. 8,15 ćwiczenia oddz. żeńskiego.

Oddział rowerzystów zbiera się w sobotę dnia 2 czerwca o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń celem przeprowadzenia ćwiczeń i rejów kolarskich pod kierownictwem specjalnego instruktora z Torunia.

Ze względu na bliski termin zlotu, przybycie na poszczególne ćwiczenia wszystkich druhen i druhów konieczne.

Czołem! Zarząd.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 30 maja 1928 roku o godz. 5-tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Redaktor naczelny: DYONIZY KOWALSKI.

Bogaty wybór!

Sukien jedwabnych, sukien a la Garçon sukien woalowych, sukien z jedwab. do prania, sukien kretonowych, sukien rypsowych do prania.

Nadszedł nowy transport

Juliusz Schreiber

Rynek 17. **Chojnice** Telefon 48.

Bogaty wybór!

Sukien popelinowych, sukien rypsowych wełn., bluzek jedwabnych, bluzek woalowych i opalowych, bluzek rypsowych i kretonowych, jumpry jedw. i wełniane

KINO NOWOSCI

We wtorek i środę o godzinie 8.15
(29. i 30.)

Wielkie arcydzieło kinematografji francuskiej!

Marsyljanka

Wstrząsający dramat na tle rewolucji francuskiej w 12 wielkich aktach. Rzecz dzieje się we Francji w roku 1793, kiedy wrzała krwawa wojna domowa. W rolach głównych słynne gwiazdy ekranów: **Rene Navarre Elmire Vautier, Claude Merelle i Mauritze Schutz.** Niebywała wystawa. Walki uliczne. Wspaniała gra. Pomimo olbrzymich kosztów ceny zwykłe. 1186

W środę o 3,30 Wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Ogłoszenie.

I.

Terminy publicznej sprzedaży trawy I. kośby z państwowych łąk meljoracyjnych w Tucholskich borach odbędą się:

A. Dla dzielnicy kanału Rytel i Czerskastruga
w piątek, dnia 8 czerwca o godzinie 12.45 w oberży pana Pozorskiego w Rytlu

B. Dla dzielnicy Barłogi i Bachmaty
w sobotę, dnia 9 czerwca o godzinie 8-mej w zagrodzie urzędnika w Barłogach.

C. Dla dzielnicy Bielskastruga i Zielonałąka
w poniedziałek 11 czerwca o godz. 8-mej w zagrodzie urzędnika w Bielskiejstrudze.

D. Dla dzielnicy Jeziorna
w środę, dnia 13 czerwca o godzinie 9-tej w zagrodzie urzędnika w Podlesiu.

E. Dla dzielnicy Kociagóra i Cegielnia
w czwartek, dnia 14 czerwca o godzinie 8-mej w zagrodzie urzędnika w Podlesiu.

F. Dla dzielnicy Brand i Kamionna
w piątek, dnia 15 czerwca o godzinie 8-mej w zagrodzie urzędnika w Podlesiu

G. Dla dzielnicy Polana
w sobotę, dnia 16 czerwca o godzinie 9-tej w zagrodzie urzędnika w Polanie.

H. Dla dzielnicy Mościska
w poniedziałek, dnia 18 czerwca o godz. 9-tej w oberży p. Brzezińskiego w Czersku.

I. Dla dzielnicy Rosocha
we wtorek, dnia 19 czerwca o godzinie 9-tej w zagrodzie urzędnika w Rososze.

II.

Przedzierżawienie rybołostwa, gruntów ornych, pastwisk, współużytkowania tam, dróg, przejazdów na czasokres od 1. 10. 28. do 30. 9. 34. odbędzie się:

A. Dla dzielnicy kanału Rytel
w piątek, dnia 8 czerwca o godzinie 12.45 w oberży p. Pozorskiego w Rytlu i to: drogi, tamy i inne użytki w Mylofie i w Rytlu.

B. Dla dzielnicy kanału Czerskastruga i Czersk
we wtorek, dnia 12 czerwca o godzinie 9. w oberży p. Brzezińskiego w Czersku i to: grunta orne i pastwiska nad Dubielnikiem oraz rybołostwo na Czerskimstawie przy młynie p. Groosa.

C. Dla dzielnicy Jeziorno i Podlesie
w środę, dnia 13 czerwca o godzinie 9-tej w zagrodzie urzędnika w Podlesiu i to: drogi i przejazdy nad kanałem Bąk — Borsk. Rybołostwo na wodach Smolnik, Plaszczki i połowa rzeki Czarnawoda, oraz ewentualne inne użytki. Warunki można przejrzeć w biurze Zarządu Łąk w godzinach urzędowych.

Czersk, dnia 16 maja 1928 r. 1185

Zarząd Łąk Państwowych

B. Majewski.



Piegi

żółte plamy opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza J. Gadebuscha

„Axela" krem od piegow pół słoika 2,50 złotych cały sł. 4,50 zł. do tego mydło „Axela" 1 kaw. 1,25 zł 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w następujących drogerjach i aptekach:

Apteka K. Zak, Chojnice
Br. Hubert, Chojnice
Fa. Paetzold, właśc. Kloskowski Chojnice, Rynek
K. Tarkowski, Chojnice
St. Wawrzynowicz, Tuchola Drogerja pod Aniołem
E. Wendt, Kościerzyna, Apteka
J. Naatz, Sępólno, Apteka pod Białym Orłem i drogerja
Maksymiljan Wenda, Brusy.
St. Sojecki, dawn. K. Hubert, Kościerzyna, Centralna Drogerja.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 30-go maja br. o godz. 11-ej przed poł. sprzedam na podwórzu p. Tuchlera przy ul. Młyńskiej najwięcej dającemu za gotówkę:

1 łóżko z materacem
1 regał
4 krzesła
1 szafę kuchenną.

ROGOWSKI,
komornik sądowy
Chojnice, ul. Dworcowa 62.

Lekcji gry na fortepianie

podług najnowszej metody udziela

Edith Meifert

Państw. egzaminowana nauczycielka muzyki
Rynek 5. I. piętro.
Godziny przyjęć przed południem od 11—1.

Niniejszem podaje się Szan. Publiczności do łaskawej wiadomości, że **z dniem 1. 6. br. otwieram**

piekarnię w Ogorzelinach

Prosząc o łaskawe poparcie mego nowego przedsiębiorstwa kreślę 1188

Z poważaniem
Józef Niemier
Ogorzeliny.

Manikure — Piedicure

Szan. Paniom i Panom z Chojnic i okolicy do łask. wiadomości, że po starannej renowacji otworzyłem przy placu Król. Jadwigi 8. (daw. Fr. Zuchowski)

Salon fryzjerski dla pań i panów.

Usiłowaniem mojem będzie Szan. Panie jak i Panów jak najstaranniej i najbardziej fachowo obsługiwać. Równocześnie zakład mój urządzony jest podług najnowszego stylu i odpowiada wszelkim wymaganiom higjenicznym.

Prosząc o łask. poparcie kreślę 1176

Z poważaniem
Fryderyk Sauter.

Ondulacja — Masaż

Zgubiłem

wykaz osobisty, legitymację, pieniądze i książkę do pieniędzy w Konarzynach na jarmarku
Piotr Hamernik
Konarzyny. 1187

Mieszkam teraz

ul. Mickiewicza 29.

Najdowska,
akuszerka.

Radjo!

naprawia, przebudowywuje według najnowszych systemów **tanio!**
Nawrot, Strzelecka 14.



OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności
od 1 złotego począwszy
przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.
Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności
Chojnice (Starostwo)
Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją
Tel. 16. powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.**
Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Urzędowy Rozkład Jazdy

poleca

Księgarnia Dz. Pomorskiego.

PIANINA

od artystów uznane, premjowane ZŁOTYM MEDALEM
kupuje się najkorzystniej

w Centrali Pianin
Bydgoszcz

Tel. 17-38. **ul. Pomorska 10.** Tel. 17-38
Ceny bezkonkurencyjne.
Dogodne warunki zapłaty.
Zastępstwo: Łódź i Lwów.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic
na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę i miesięczną z opłatą pocztową razem 2,89 złotych

__________ dnia __________ 1928

imię i nazwisko __________

miejscowość __________

ulica __________

urzędowanie poczty __________

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44.
Adres telegr. „Dzien. Pom. — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński w Chojnicach — Drukiem i nakładem drukarni „Dzien. Pom." w Chojnicach, Wyd. Władysław Julj. Schreiber

Z WOJEWÓZTWA.

Główczewice pow. chojnicki. W niedzielę dnia 20 b. m. wyruszyło Tow. Powstańców i Wojaków pod przewodnictwem drh. prezesa do strzelnicy. Na czele kroczyła miejscowa kapela. O godzinie 4 rozpoczęło się strzelanie. W strzelaniu brało udział około 30-tu wojaków i 25 młodzieży wojackiej. Najlepszym strzelcem okazał się drh. skarbnik Leon Kukliński, osiągając pięciu strzałami 56 punktów. Z młodzieży najlepszym strzelcem okazał się Skwierawski, który zdobył 46 punktów. Strzelanie zakończyło się około 8-mej wieczorem. Z strzelnicy wrócili Wojacy do sali drh. Słomińskiego. Tu bawiono się przy dźwiękach miejscowej kapeli do późnej nocy.

Czersk. (Kradzież z włamaniem.) W nocy z 19 na 20-go bm. włamali się nieznani sprawcy do zwrotniczego Odyji, mieszkającego przy ulicy Leśnej. Weszli oni przez okno, które uprzednio wydusili. Z mieszkania zabrali wszelką znajdującą się tam, bieliznę. Za sprawcami brak wszelkiego śladu. (x)

Płazowo, pow. tucholski. (Echa kradzieży). Onegdaj wzmiankowaliśmy o dokonanej kradzieży w składzie kolonjalnym p. Nelki, zaś obecnie dajemy bliższe szczegóły. Otóż nieznana szajka włamała się nocą, oknem do wnętrza składu i poczęła gospodarować na dobre, czując się widocznie pewną. Spakowali co lepsze towary i czmychnęli, wyrządzając właścicielowi składu szkody na kilka set złotych.

Tej samej nocy możliwie że i ta sama szajka usiłowali okraść oberżę p. Schmidta w sąsiedniej Szumiącej. Zdołali już wyjąć szybę z okna i wejść do składu. Jednak tam zostali spłoszeni, bo nie zabrawszy wiele co uciekli.

Energiczne śledztwo za sprawcami w toku. (c)

Koślinka, pod Tucholą. (Zmiana własności). Wdowa p. Wegner sprzedała w ostatnich dniach swoją nieruchomość za cenę około 14000 zł. Nowonabywca jest jeden z obywateli z Kresów wschodnich. (c)

Swiecie nad Wisłą. (Koncert.) W święto Wniebowstąpienia Pańskiego urządziła orkiestra Kadry Marynarki Woj. pod batutą p. kapelmistrza Tomaszewskiego, w ogrodzie „Strzelnicy" wielki koncert. (c)

— (Goście z Chełmna.) Onegdajszej niedzieli przybyło dotąd Tow. Spiewu „Harmonja" z sąsiedniego miasta Chełmna. Po posiłku w „Dworze Magdaleny" udali się śpiewacy do kościoła farnego, gdzie podczas sumy odśpiewali piękną mszę Freyera, w czasie ofertorium „Regina Coeli", a po błogosławieństwie „Ave Maris stella". Zespół w liczbie 30-tu wykonał śpiewy pod batutą swego sprężystego dyrygenta nauczyciela p. Malinowskiego, bardzo poprawnie.

Po krótkiem zwiedzeniu miasta, z swem prezesem p. dr. Wasielewskim na czele, udało się Tow. w drogę powrotną przez Przechowo do Wisły. (c)

— (Kto zgubił pieniądze?) Na tut. Rynku znaleziono onegdaj pieniądze. Odebrać takowe można na ulicy Dworcowej 7. (c)

Chrystkowo nad Wisłą. (By ułatwić odpływ wód.) Związek Wałowy zamierza przeprowadzić prace pogłębienia głównego rowu odpływowego, począwszy od ujścia przy Czarnej Wodzie, w górę do Chrystkowa. (c)

Drzycim, pow. świecki. (Założenie Stacji Sanitarnej.) Onegdaj przybyła dotąd delegacja z ramienia Tow. Kasy Chorych w Swieciu, z komisarzem tejże p. Wachowiakiem na czele, w celu utworzenia Stacji Sanitarnej dla Drzycima i okolicy. Aby zapoczątkować tą akcję utworzono tu komitet lokalny, składający się z pp. wójta Kruczkowskiego, sołtysa Radkowskiego i kupca Domachowskiego.

Komitet lokalny zrozumieją należycie cel i zadanie jak i konieczność utworzenia Stacji Sanitarnej czyni wszelkie starania w kierunku zdobycia odpowiednich ubikacji tak, że w najbliższej przyszłości Drzycim będzie posiadał tak ważną i pożyteczną placówkę. (c)

Koronowo. (Wyłowienie zwłok noworodka). W ubiegły piątek wydobyto z rzeki Brdy, w pobliżu Tryszczyna, zwłoki noworodka płci męskiej, liczącego około 3 tygodni. Zwłoki znajdują się w rozkładzie, z czego wnioskować można że już kilka dni znajdowały się w wodzie. Dochodzenia w toku, lecz dotąd nie zdołano jeszcze dzieciobójczyni wytropić. (c)

— (Cwiczenia Wojaków). Wojacy i Powstańcy łącznie z Stow. Młodzieży Wtelno przeprowadzili w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, pomiędzy Wtelnem a Gościeradzem ćwiczenia polowe, w których udział wzięło 114 członków. Cwiczenia dobrze się udały, i wykazały wielką sprawność danej placówki wojackiej.

Jeszcze wypada zaznaczyć, iż w czasie ćwiczeń polowych czynne były panienki Czerwonego Krzyża z Gościeradza i Wtelna. (c)

— (Budowę szosy). Od naszego miasta, w stronę powiatu świeckiego, w kierunku do Wymysłowa, buduje się szosa, która będzie wielkiem udogodnieniem dla zainteresowanej okolicy, ułatwiając komunikację z najbliższem miastem. (c)

Grudziądz. (Zjazd uchodźców z Warmji i Mazur.) W niedzielę dnia 20 bm. w Grudziądzu w Gospodzie Abstynentów odbył się zjazd uchodźców z niewyzwolonych ziem polskich Pomorza oraz działaczy plebiscytowych. Zjazdowi przewodniczył p. Szulc z Grudziądza, uczestniczyło w nim około 100 osób. Po dłuższym obradach utworzono organizację pod nazwą „Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej".

Celem Tow. ma być zaopiekowanie się uchodźcami ze wspomnianych terenów, należącymi do narodowości polskiej, a mieszkającymi na terenie Rzeczpospolitej Polskiej. Opiekę tę zrzeszenie roztoczy także i nad tymi, którzy dotąd jeszcze obywatelstwa polskiego nie otrzymali.

Centralą nowej organizacji będzie Bydgoszcz. Poszczególne komitety istnieć będą w Grudziądzu, Toruniu, Brodnicy, Działdowie i Tczewie. Pierwszy Komitet Organizacyjny utworzono w Grudziądzu w skład którego weszli: prezes p. Szulc z Grudziądza, wiceprezes Kołakowski z Grupy, skarbnik Nowakowski z Grudziądza, radni pp. Małszewski, Makowski z Działdowa i Kruczkowski z Grudziądza. Terenem działalności Komitetu są powiaty: Grudziądz, Swiecie, Chełmno, Tuchola i Sępolno.

Kościerzyna. (Z jarmarku.) W ubiegły wtorek odbył się tu jarmark na konie i bydło. Ruch, na rynku bydlęcym był bardzo mały, a to z powodu ulewnego deszczu. Za krowy średnie płacono 250—300 zł. za dobre 500 zł. Koni do kupna nie było prawie żadnych, za średnie płacono 150—400 zł. Na jarmark przybyła grupa cyganów, która przyczyniła się do żywego ruchu. (t)

— (Osobiste). Z dniem 15 bm. opuścił stanowisko, naczelnika dystansu przy budowie p. inż. Kamocki linji kolejowej Bydgoszcz — Gdynia. Miejsce jego zajął p. inż. Rachmin. (t)

— (Szczepienie ochronne). W dniu 24. bm. odbyło się w „Bazarze" ochronne szczepienie przeciwko ospie, przeprowadzone przez lekarza powiatowego p. Dr. Szczęsnego Kamińskiego. Do szczepienia stawały dzieci z Kościerzyny, Wiepsznicy, Wętfia, N. Klińcza, Rotębarka, Sycowej huty, Kościerzyny nadleśnictwa i Nowego Polesia. (t)

— (Z targu). Na ostatnim wtorkowym targu płacono za funt masła 2,80 zł. za mendel jaj 1,80—2,00, kury 4—6 zł. (t)

— (Sprytny oszust.) Jeden z banków poznańskich doniósł władzom śledczym, że pewien osobnik na podstawie fałszywego listu i podpisu pobrał sumę 58.000 zł. na adres — Stefan Tułodziecki, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 29.

Natychmiastowe dochodzenia władz śledczych w Bydgoszczy ustaliły, iż dnia 17 kwietnia wynajął pod tym adresem pokój jako sublokator u wdowy Augusty Pruefer niejaki Stefan Sułodziecki. Osobnik ten mimo nalegań gospodyni nie zameldował się w policji, tłumacząc się częstemi wyjazdami.

Na drzwiach wywiesił nowy lokator wizytówkę — Stefan Tułodziecki, przedstawiciel „Vacuum Oil Company, „New York", prosząc właścicielkę mieszkania, by w czasie jego nieobecności była łaskawa odbierać wszelką nadchodzącą korespondencję.

Powracając do oszustwa w banku, należy zaznaczyć, iż oszust pobrał pieniądze z konta p. Tomasza Michalskiego, ziemianina w Wieszycy, pow. Kościerzyna. Oszust znał doskonale wysokość konta p. Michalskiego, jak również pismo listowe i podpis właściciela pieniędzy. Chcąc wzbudzić zaufanie banku, rzekomy Tułodziecki prosił o zawiadomienie o wysyłce adw. Rozwadowskiego i p. Michalskiego.

Bank, nie przewidując oszustwa, przesłał sumę 58.000 zł. w trzech listach wart. pod adresem wskazanym do Bydgoszczy, zawiadamiając jednocześnie adwokata i właściciela konta. Zawiadomienia te przyszły jednak za późno, gdyż w dwa dni po wypadku, wobec czego oszust zdołał się ulotnić, by dnia następnego popełnić drugie oszustwo.

Tułodziecki bowiem przybył po otrzymaniu pieniędzy do Poznania i udał się do jednego z urzędników danego banku i przedstawiając się jako sekretarz nieistniejącego adwokata Szumana w Bydgoszczy prosił wspomnianego urzędnika, niejakiego p. Karola Z. o podanie mu bliższych swych personaljów, potrzebnych do załatwienia pewnych spraw spadkowych, pochodzenia amerykańskiego. Pan Z., mając ciotkę w Ameryce, nie podejrzewał przybysza o jakiś podstęp i dał mu szczegółowe dane o swej osobie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności p. Z., udał się dnia następnego do II Komisarjatu policji, celem otrzymania dowodu osobistego. Zdziwienie jego nie miało granic, gdy dowiedział się, że na nazwisko jego dowód został już wydany, a z rysopisu stwierdzono, że dowód ten pobrał os ust, wiedząc o tem, że będzie poszukiwany na nazwisko Tułodziecki za oszustwo bankowe.

Puck. (Smierć od pierwszego pioruna.) W święto Wniebowstąpienia przeciągnęła nad zatoką pucką burza z grzmotami. W czasie burzy piorun uderzył w starą lipę i zabił człowieka, który tam się schronił przed ulewą. Zabity — Ciemnala — osierocił żonę i troje małych dzieci. — Był to pierwszy i jedyny piorun w tym roku na wybrzeżu i przyniósł z sobą śmierć biedaka. Ludność tutejsza mówi, że jest to bardzo zła wróżba.

Gniszewo, pow. gniewski. (Elektryczne dojenie.) Dowiadujemy się, że w majątku Gniszewo zainstalowane zostanie elektryczne dojenie krów — pierwsze na Pomorzu. Instalację przeprowadza firma Alfa-Laval z Poznania i budzi ona wielkie zainteresowanie zwłaszcza w kołach rolniczych, czego dowodem, że już kilka kół rolniczych oświadczyło chęć obejrzenia sobie aparatów podczas czynności.

Zaznaczenie godnem też jest, że instalację tę zaprowadza u siebie jako pierwszy polski właściciel majątku. Podczas inauguracji tej instalacji zapowiedzieli swą obecność p. prezes urzędu Ziemskiego Dykier, p. Tomasz Zan, dyr. Banku Rolnego w Grudziądzu i różne inne wybitne osobistości.

Piaseczno pow. tczewski. (Straszna zbrodnia). Z niedzieli na poniedziałek stała się w tut. miejscowości straszna zbrodnia. Otóż pewien młodzieniec z Piaseczna odprowadzając pewną panienkę do domu do Jelenia usiłował dokonać gwałtu. Dziewczyna mocno się broniła, zranił ją więc kilka razy nożem i wrzucił do bagna, następnie rzucał w ofiarę kamieniami, poczem udał się do domu. Biedna dziewczyna zapomocą ostatniego wysilenia przyczołgała się do domu, a rodzice uwiadomili natychmiast o tem policję. Morderca nie mając tymczasem pewności udał się około 6-tej rano na miejsce wypadku, aby zobaczyć co się z ofiarą stało. Nie widząc jej tam udał się spokojnie do domu i położył się do snu, w czem mu jednak przeszkodziła policja i aresztowała go. Ofiara walczy ze śmiercią.

Pelplin. (Przejechana z powodu nieostrożności). Niejakaś Czarnowska z Pelplina, spiesząc się, usiłowała przebiedz przed wozem na drugą stronę ul. Dworcowej. Została najechana przez wóz pewnego gospodarza tak nieszczęśliwie, że odniosła bardzo bolesne okaleczenia. Odstawiono ją do miejscowego szpitala.

Toruń. (Wielki szwindel samochodowy). Władze bezpieczeństwa wpadły na trop wielkiego szmuglu samochodów, na którym skarb państwa stracił około 40 miljonów złotych w poborach celnych. Samochody te z Niemiec do Polski, zwłaszcza na Pomorzu i w Poznańskie, przemycono bez opłaty cła około 10 000 samochodów. Działo się to w ten sposób, że obywatele nabywali samochody w Niemczech, co wobec wojny celnej było zabronione, rejestrowali je tam i uzyskiwali świadectwa międzynarodowe, t. zw. tryptyki, uprawniające do przejazdu przez granicę bez ponoszenia ciężarów celnych i do przebywania następnie w Polsce na przeciąg jednego roku. Gdy upływał ten termin roczny, obywatele ci udawali się znów do Niemiec i tam wznawiali rejestrację.

Czterdzieści miljonów złotych! Cóż za te pieniądze możnaby zrobić, ile mieszkań wybudować, ile nędzy złagodzić, ilu nieszczęśliwym do egzystencji dopomódz!

Z DALSZEJ POLSKI.

Sosnowiec. (Olbrzymie oszustwa w urzędzie celnym). W Sosnowcu dokonano sensacyjnych aresztowań wśród urzędników urzędu celnego. Urzędnicy będąc w porozumieniu z przemytnikami popełniali wielkie nadużycia. Praktyki te trwały już lat 10! Całe wagony cytryn, pomarańczy, rodzynek itp. zapisywali jako wagony kartofli nie pobierając naturalnie należnych ceł. Przyprawili oni Skarb Państwa jak ustalono dotychczas o 1 i pół miljona zł. strat. Przypuszczają, że straty te pójdą do 6 miljonów!

Niezmiernie ciekawą postacią wśród licznych aresztowanych jest Jankiel Grajcar. Gdy po jego aresztowaniu chciano go odprowadzić do więzienia, Grajcar się oburzył, jest on bowiem tak bogaty, że nie powinien siedzieć w więzieniu, bo może płacić kaucję nawet w wysokości 200 tys. zł. Grajcar był pośrednikiem między władzami celnemi a sprowadającymi towar z zagranicy. Z pośród urzędników urzędu celnego pozostało w urzędzie jedynie 6 funkcjonarjuszów, którzy mogą podołać pracy i towary ginują się w oczekiwaniu na załatwienie formalności celnych. Władze oczywiście, fakty już ujawnione w tej olbrzymiej aferze trzymają jeszcze w tajemnicy, wiadomem jest jednakże, że sprawa przybiera rozmiary afery, jakiej jeszcze w Polsce nie było.

Gawędy harcerza.

Mamy maj! śliczny i wesoły maj, połączony z majówkami no, i wycieczkami. Zastanówmy się nieco, jak się podczas tych przepięknych poranków zachowywać, pamiętając o tem, że „harcerz miłuje przyrodę". A przyroda leśna stanowi przecież nieopisany urok, o ile postępu jemy wśród niej prawdziwie po harcersku. A to jest możliwem tylko wówczas, gdy będziemy wśród niej zupełnie sami, gdy nie będziemy pozostawiali za sobą śladów, które są zazwyczaj dowodami naszego niewyrobienia leśnego i poniekąd nawet i barbarzyństwa względem lasu, a które sprowadzają za nami innych niepowołanych gości... Nie chodźmy zatem w las zastępami a w pojedynkę, by nie płoszyć tego lękliwego „ducha puszczy".

Posłuchajcie, co mówią „księgi wiedzy leśnej" o zachowywaniu się w lesie: „Nie wolno w lesie trąbić, krzyczeć, świstać, a na odległość porozumiewać się można tylko w rzeczywistej potrzebie i tylko naśladowaniem głosów lasu".

Starajmy się poznawać nasze nieskończenie wielkie i piękne lasy „aż do samego środka, do jądra gęstwiny".

Zachodzi tylko jeszcze pytanie: w jaki sposób można sobie wyrobić zainteresowanie lasem? Otóż mi się zdaje, że byłoby dobrze zająć się, dla zainteresowania się tajnikami lasów, trochę więcej literaturą traktującą o lesie i jego życiu. Po przestudjowaniu zaś książek (których mamy już w polskim języku niemało sposób) wejdźmy w las, choćby mały i szukajmy tego, co inni opisują.

W lesie należy się nam harcerzom, tak jak i zresztą w całem życiu trzymać zasady: „słyszeć nie będąc słyszanym" i „widzieć nie będąc widzianym".

Na zachętę mogę wam powiedzieć, i nie zapominajcie o tem druhowie, że niemałe korzyści wyciągniecie z tego bliższego zaznajomienia się z lasem. Otóż w pierwszym rzędzie zahartujecie swe ciało na chłód, odwykniecie od tych miłych wygód i wylegiwań domowych. Bez odzwyczajenia się zaś od tego niema typu prawdziwego typu czyto harcerskiego czy harcerza—stałych bywalców lasu. A dalej wyostrzycie sobie zgnuśniałą i zniekształconą miejskiem życiem bystrość wzroku, słuchu i zmysł orjentacyjny (ten ostatni zwłaszcza nocą.)

To wszystko korzyści wyłącznie Wasze. Ale prócz tych osobistych korzyści, będzie z tego miało wielkie korzyści i państwo, — bo przez takie samotne

życie z lasem wyrobicie sobie siłę, pogodę i spokój ducha; siła zaś ducha jest właśnie tem, co „tworzy i buduje państwo“.

A więc „w las mój miły bracie — tam pogoda czeka na cię!

Czuwaj!

„Czajka mhlala panzi“.

Jak rozegrałaby się bitwa

na wiosnę 1919 roku.

Co byłoby, gdyby wojna światowa nie była się skończyła w listopadzie 1918 r.? Jak przedstawiałaby się wojna w r. 1919?

Przygotowywała się oczywiście na wszelki wypadek koalicja do tej wojny, choć już w miesiącach letnich 1918 roku widoczna była na każdym kroku jej przewaga a objawy wyczerpania po stronie niemieckiej.

Wtedy to zapadła na zebraniu trzech osobistości, kierujących zaopatrzeniem wojsk koalicyjnych w sprzęt bitewny (angielskiego ministra Churchilla, francuskiego ministra Lodcheura i przedstawiciela amerykańskiego departamentu wojny Stettinsa) następująca uchwała:

„Departament wojny Stanów Zjedn. dostawi na teren wojny do końca 1916 roku 80 dywizyj, którychzsiła bojowa odpowiadać będzie20 dywijom angielskim lub francuskim. Do końca 1918 roku z tych dywizyj przybędzie do Francji 48. Armja 80 dewizyjmetod i w jakich wymaga prawie 12000 armat. Stany Zjednoczone mogą dostarczyć 1000 armat gotowych, a ponadto surowców dla sporządzenia 8000 armat we francuskich i 3000 w angielskich fabrykach broni“.

Wszyscy ci trzej mężowie uświadamiali sobie, że w r. 1919 rozegrać się może tylko „czysta mechaniczna walka“.

To też już 21 lipca 1918 angielski minister amunicji Winston Churchill pisze „ściśle, poufnie“ do angielskiego zastępcy szefa sztabu generała Haringtona:

„Pierwszą rzeczą, z której musimy sobie zdać sprawę, jest: kiedy ma się rozegrać przyszła bitwa, przy pomocy jakich rozmiarach? By na to odpowiedzieć, musimy stwierdzić: do 1919 r. będziemy mieli gotowych 3629 czołgów typu V. i innych gatunków. Do czerwca zwiększy się produkcja o dalszych 800 ciężkich i 370 średnich czołgów. Firma Chateauroux do 1 kwietnia sporządzi 975 czołgów, do czerwca dalszych 900. Mamy już 482 czołgów typu IV. Razem daje to 7166 czołgów ciężkich i średnich. Prócz nich mamy już wielką ilość, od 8000 do 10000 małych czołgów“.

A w poufnem sprawozdaniu ministra amunicji do rządu angielskiego z lipca 1918 czytamy:

„Amerykanie rozporządzają przeszło 10 miljonami mężczyzn w wieku 20 do 30 roku życia. Transport tych rezerw do Europy wzrasta wciąż: w ostatnim miesiącu wylądowało 270.000 ludzi. Amerykanie w r. 1918 dostarczą największego kontyngentu rezerw. Jest już w Ameryce 2 miljony w szeregach, 3 miljony będą do dnia 1 września 1918 r., a do 1 stycznia 1919 przygotowuje departament wojny uzbrojenie dla 4 miljonów żołnierzy. Stany Zjednoczone dały swym fabrykom zamówienie na 10.000 czołgów. Ponadto zapewniły na wiosnę 1919 dostarczenie do Europy 10.000 samolotów.“

Na tej podstawie wystąpił Churchill z następującym planem decydującej bitwy, która miała się rozegrać wczesną wiosną 1919 roku.

„W pierwszej linji 10.000 czołgów, wielkich i małych, wszystkie równocześnie ruszające naprzód na froncie natarcia 300 do 400 kilometrów pod osłoną ognia artyleryjskiego; za nimi angielska, amerykańska, i francuska piechota; za nią 10.000 nieuzbrojonych i nieopancerzonych samochodów w podwoziu w formie czołgów dla natychmiastowego dostarczania piechocie amunicji i wyżywienia. Równocześnie atak powietrzny naszej floty lotniczej„.

W tak gigantycznych olbrzymich rozmiarach miała się odbyć ofenzywa wiosenna roku 1919 — gdyby Niemcy nie były przedtem skapitulowały. Ludendorff niewiedział, co czeka niedobitki wojsk niemieckich, gdy w listopadzie 1928 r. nalegał, by zaprzestać dalszych kroków wojennych i uznać się za pokonanych.

Usłużny ordynans.

Starszy wiekiem i rangą admirał G, prefekt morski w Che... otrzymał jak zwykle, zaproszenie na obiad od M-me Valentin, żony jego z największych amatorów miejscowych. Nagła newralgja zmusiła jednak admirała w ostatniej chwili do wyrzeczenia się miłej wizyty. Napisał list do M-me Valentin, zawołał ordynansa:

— Bernardzie, odniesiesz ten list do pani Valentin.

— A że admirał stołował się zwykle w restauracji X.. na placu Mabert, rzekł jeszcze do ordynansa:

A nie zapomnij przynieść mi obiadu wracając!

Wierny Bernard pędzi lotem strzały do p. Valentin, oddaje list i czeka:

— Podziękuj admirałowi.

— Przepraszam Panią, ale admirał polecił mi przynieść obiad.

Pani Valentin i jej goście zanosili się od śmiechu. Poczciwy ordynans otrzymał jednak menażki z obiadem, do którego troskliwa acz rozśmieszona całą tą historją pani Valentin dodała butelkę wina.

Zdziwiony wytwornem obiadem admirał rozpoczął badanie.. Po szeregu pytań i odpowiedzi prawda wyszła na jaw. Zrozpaczony oficer chcąc się zrehabilitować w oczach pani domu, wcisnął większy banknot frankowy w rękę Bernadowi, polecił mu kupić natychmiast buklet róż i odnieść go wraz z bilecikiem do pani Valentin.

Po jakiejś pół godzinie ordynans wraca zdyszany i kładzie na stole przed admirałem pięć dwudziestofrankowych banknotów.

Zaniepokojony na nowo, bada admirał swego sługę:

— A to pani wróciła mi za kwiaty, odpowiada z zadowoleniem Bernard.

Pani Valentin, otrzymawszy kwiaty, wręczyła ordynansowi napiwek, na co naiwny marynarz zareplikował:

— Sto franków dałem za te kwiaty, proszę pani!

Królestwo biblijnej Saby.

Odczytanie pisma klinowego na kamiennej tablicy, znalezionej w południowej Arabji, przynosi odkrycie, że królestwo biblijnej Sady było pierwszą zapewne w dziejach świata monarchją o ustroju konstytucyjnym. Tak zapewnia prof. James Montgomery z uniwersytetu w Pensylwanji, który wygłosił na ten temat odczyt w amerykańskiem towarzystwie filozoficznem w Nowym Jorku. Uczony dodaje, że królestwo Saby swoim ustrojem państwowym w zadziwiający sposób uprzedziło konstytucję brytyjską.

Prastary ten „dekret“ parlamentarny niema żadnej daty, ale prawdopodobnie pochodzi z epoki o wiele późniejszej, aniżeli ta, w której żyła biblijna królowa Saba, którą odwiedzał w dziesiątem stuleciu przed Chrystusem król żydowski Salomon.

Prof. Montgomery przypuszcza, że świeżo odkryta ustawa państwowa królestwa Saby w płudniowej Arabji powstała nie na długo przed epoką chrześcijaństwa.

Z odcyfrowanego dokumentu klinowego wynika, że wola czynników prawnopaństwowych posiadała tę samą siłę i wpływ, co zarządzenia monarchy.

Ponieważ dokument ten wspomina wyraźnie o dwóch uprzednich posiedzeniach parlamentarnych, więc stąd wniosek jasny, iż ten system konstytucyjny rządów w tem państwie starożytności zapuścił już trwałe korzenie.

Szczegóły zawarte w owym prastarym dokumencie wykazują, iż wówczas w królestwie Saby istniały dwie instytucje ustawodawcze, które w sensie dzisiejszym można by nazwać senatem i izbą posłów.

Ciekawe wiadomości.

Pamiątka biblijna.

Najwyższa rada mahometańska w Palestynie postanowiła otworzyć dostęp do jaskini Machpela, znajdującej się we władaniu mahometan, także wyznawcom innych wyznań.

Jaskinia Machpela, w której, według podania, mieli być pochowani patrjachowie: Abraham, Izaak, Jakób i Józef, tudzież Sara, Rebeka i Lea, znajduje się w Hebronie, jednem z najstarszych miasta świata, liczącem dzisiaj 17,000 mieszkańców.

Od chwili zburzenia świątyni w Jerozolimie, aż do 15-go wieku, nie było tam wcale żydów. Dopiero w tym wieku Malkiel Aszkenazi utworzył w Hebronie gminę żydowską. Dzisiaj jest Hebron siedliskiem słynnej „Slodackiej Jesziwy“ i obejmuje dość liczną gminę żydowską.

Nad jaskinią Machpela wznosi się meczet, przerobiony w 12-ym wieku przez Turków z wzniesionej tu przez rycerzy krzyżowych świątyni chrześcijańskiej. Na grobowcami Abrahama i Sary zbudowano ośmiokątne kaplice. Oba te grobowce położone są na północ od meczetu, grobowiec zaś Izaaka i Rebeki wewnątrz, Jakóba zaś i Lei na północ od „Haramu“, jak zwany jest teren, uważany za święty, wreszcie zaś grobowiec Józefa — w oddzielnem ogrodzeniu. Wszystkie te grobowce pobożni mahometanie poprzykrywali kosztownemi kobiercami i tkaninami. Teren „Haramu“ uważają mahometanie za jedną z trzech pierwszorzędnych swych świętości.

Zwierzęta o trzech oczach.

Londyński ogród zoologiczny pozyskał nowy okaz zwierzęcia, a mianowicie tak zwanego Sfenodonta czy też „tuatara“, jak nazywają to stworzenie małorysi, mieszkańcy Nowej Zelandji skład zwierzę to pochodzi.

Płaz ten jedyny tego rodzaju podobny do jaszczurki, posiada troje oczu; trzecie umieszczone na tylnej stronie głowy, występuje dość wyraźnie u młodego jaszczura, pod cieńką powłoką skóry, u starszych jednak zaznacza się już tylko jako plama, różniąca się od barwy skóry.

Uczeni dopatrują się w tym rzadkim okazie dowodów istnienia podobnych trójocznych zwierząt protorozaurów w epoce przedhistorycznej (permskiej), z których zachowały się do dzisiaj nieliczne tylko szczątki kości; pozwalają one jednak wnioskować o pierwotnym wyglądzie tych okazów świata zwierzęcego.

Karabiny które strzelają

Bombami.

Według doniesień, z Rzymu piechota włoska otrzymała zamiast karabinów zwykłych specjalnie karabiny, które automatycznie wyrzucają szereg małych bomb. Karabin taki naładowany jest 12 bombami. Karabiny te trafiają do celu na odległość 200 mtr.

Rozmaitości.

Światowe zapasy złota.

Światowe zapasy złota (mowa tu o pieniądzach), znajdujące się w posiadaniu rządów i banków w całym świecie, przedstawiały z końcem 1927 r. wartość dolarów 9.475.000.000, czyli powiększyły się o dol. 300 miljonów w ciągu roku.

W Stanach Zjednoczonych zapas złota zmniejszyl się w ostatnim roku o dol. 100 miljonów, natomiast w krajach zagranicznych zapas ten wzrósł o dol. 400 miljonów. Kopalnie wyprodukowały w ciągu roku złota za dol. 400 miljonów. Nie wszystko jednak poszło do mennic i banków rządowych. Wiele z tego złota przeznaczono do przemysłu jubilerskiego. Stany Zjednoczone mają obecnie dol. 4.301.600.000 w złocie.

Wesoły kącik.

U doktora.

— Mam nadzieję, że pan obecnie daleko lżej oddycha.

— I ja to czuję.

— Czyżby proszki tak pomogły?

— Chyba nie, bo ich wcale nie brałem

— A więc?

— Żona z dziećmi od tygodnia bawi na letnisku.

Różnica.

Kuba: — Zgadnijcie, jaka jest różnica między lekarzem a armatą.

Wojtek: — Ja myślę, że niema żadnej bo i ten i tamta zabijają nieraz ludzi.

Kuba: — Tak, ale armata zabija, jak trafi, a lekarz, jak nie trafi.

Zemsta.

Włamywacz (do siebie):

— To wszystko, co tu widzę, nie warte kradzenia. Ale wiem, co zrobię, nastawię temu gałganowi budzik na trzecią rano.



— Moje uszanowanie.... Ach jakże pan zeszczuplał przedziwnie-czyżby punktroller istotnie pomógł?

— Nie panie ale, zaręczyłem się.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czasz przepłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	czerwiec 1928	2,89

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_______________, dnia _______________ 192

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przepłaty	Abon.
„Dziennnik Pomorski“	czerwiec 1928	2,89

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_______________, dnia _______________ 192